

UZASADNIENIE

P. K. (1) został obwiniony o to, że:

W dniu 29 maja 2020 roku o godzinie 18:53 w miejscowości W. na wysokości posesji nr (...) w terenie zabudowanym na drodze publicznej (...), gmina D. , powiatu (...), woj. (...), jechał jako kierujący pojazdem marki a. o nr rej. (...), z prędkością 107 km/h, przy obowiązującym ograniczeniu prędkości do 50 km/h, czym dopuścił się przekroczenia dopuszczalnej prędkości 57 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw

Sąd Rejonowy w Bełchatowie II Wydział Karny wyrokiem z dnia 9 lipca 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II W 478/20:

- uznał obwinionego P. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 92a kw i na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 2000 złotych,

- zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 309 złotych tytułem poniesionych wydatków w sprawie.

Apelację od wydanego wyroku wniósł w ustawowym terminie obrońca obwinionego P. K. (1) , który wyrok zaskarżył w całości na swoją korzyść.

I Na podstawie art. 427 §1 i 2 kpk w zw. art. 438 pkt 3 i 2 kpk oraz z art. 109 kpw wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj:

a) art. 5§2 kpk oraz art.7 kpk w zw. z art. 8 §1 kpw, art.410 kpk oraz art. 424 kpk w zw. z art. 82 kpw, polegającą na :

- nieuzasadnionej odmowie dania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego złożonym na terminie rozprawy dnia 8 września 2020 roku, w których to zakwestionował , aby mógł przekroczyć prędkość o 57 km/h, wyjaśniając,

że „,jechał z prędkością dziewięćdziesięciu kilku km/h”,

- nierozstrzygnięciu występujących w sprawie wątpliwości co do prawidłowości wykonanego pomiaru na korzyść obwinionego, w sytuacji gdy w toku postępowania przed Sądem I instancji pojawiły się wątpliwości zarówno co do osoby wykonującej pomiar , jak i samej dokładności pomiaru;

b) art. 170 §1 pkt 5 kpk w zw. z art. 39 §2 kpw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań P. K. (2) zgłoszonego przez obrońcę obwinionego na terminie rozprawy dnia 8 września 2020 roku oraz T. S. zgłoszonego przez obrońcę obwinionego na rozprawie dnia 9 lipca 2021 roku, w sytuacji, gdy zgłoszone wnioski dowodowe miały doprowadzić do ustalenia przebiegu pomiaru kontroli prędkości w dniu 29 maja 2020 roku;

II a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu , że obwiniony w dniu 29 maja 2020 roku poruszał się z prędkością 107 km/h,

W konkluzji obrońca obwinionego wniósł:

- o dopuszczenie dowodu z zeznań P. K. (2) na okoliczność zdarzenia z dnia 29 maja 2020 roku, w szczególności kontroli przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Policji, sposobu jej przeprowadzenia, osoby dokonującej pomiaru prędkości oraz T. S. na okoliczność sposobu i osoby przeprowadzającej pomiar prędkości w dniu 29 maja 2020 roku;

- względnie o uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi rejonowemu w Belchatowie.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja wniesiona przez obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie sądu okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd I instancji z dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala na przyjęcie, iż w niniejszej sprawie sąd rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na jego treść. Podnieść należy, że obrońca obwinionego w złożonej apelacji kwestionuje prawidłowość wykonania pomiaru prędkości poruszającego się samochodu kierowanego przez P. K. (1) przy pomocy urządzenia laserowego z wizualizacją (...) o numerze (...) oraz podnosi, że zachodzi wątpliwość, który z funkcjonariuszy Policji dokonywał tego pomiaru. Sąd I instancji na tę okoliczność przesłuchał świadków T. G. oraz M. O. i dokonał oceny ich zeznań w konfrontacji z wyjaśnieniami obwinionego. Bezsporne jest w sprawie, że funkcjonariuszem Policji posiadającym odpowiednie przeszkolenie do dokonywania pomiaru prędkości urządzeniem (...) był T. G. (M. O. takiego przeszkolenia nie miała). Sąd zatem nie naruszył art. 7 kpk dając wiarę zeznaniom ww. świadków, z których wynika, że to T. G. dokonywał pomiaru prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego, a nie M. O.. Tego rodzaju zeznania znajdują ponadto potwierdzenie w sporządzonej notatce urzędowej dotyczącej przekroczenia prędkości przez kierującego pojazdem, ujawnionego ręcznym miernikiem prędkości oraz z zapisów znajdujących się w notatnikach służbowych obojga funkcjonariuszy Policji z dnia zdarzenia. Ponadto w rejestrze pracy przyrządu kontrolno-pomiarowego do pomiaru prędkości jest adnotacja, że w dniu 29 maja 2020 roku urządzeniem do pomiaru prędkości od godziny 17:30 dysponował T. G.. Bezsporne jest także w sprawie, iż urządzenie do pomiaru prędkości (...), którego używał T. G. w dniu zdarzenia miało aktualną legalizację. Wersja podana w wyjaśnieniach obwinionego nie podważa ustaleń sądu I instancji. Przede wszystkim podnieść należy, że obwiniony przyznał się, że prowadził samochód w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h z większą prędkością wynoszącą ponad 90 km/h. Nie jest zatem tak, że pomiar prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego wynoszący 107 km/h jest wręcz nieprawdopodobny, w związku prędkością podaną przez obwinionego w złożonych wyjaśnieniach. Dodatkowo z ustaleń sądu rejonowego wynika, że obwiniony był 28 razy karany za wykroczenia drogowe. Dodać należy, że ostatni raz 6 marca 2020 roku w N. za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h. Nie jest to jedyne ukaranie obwinionego za przekroczenie dopuszczalnej prędkości podczas jazdy samochodem. Reasumując P. K. (1) nie jest wzorowym kierowcą, który prowadząc samochód przestrzega przepisów ruchu drogowego i znaczne przekroczenie prędkości (od dozwolonej) podczas jazdy samochodem nie jest incydentalnym zdarzeniem w jego praktyce kierowcy. Wbrew zarzutowi podniesionemu w apelacji przez obrońcę obwinionego sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania tj. art. 170§1 pkt 5 kpk w zw. z art. 39 §2 kpw poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań T. S. zgłoszonego przez obrońcę obwinionego na rozprawie dnia 9 lipca 2021 roku na okoliczność przebiegu pomiaru kontroli prędkości w dniu 29 maja 2020 roku. Sąd okręgowy także oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie ww. świadka, gdyż dowód z jego zeznań nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek ten miał być kontrolowany w tym samym dniu przez tych samych funkcjonariuszy Policji, ale nie był naocznym świadkiem kontroli dotyczącej obwinionego, stąd jego zeznania nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nawet, teoretycznie zakładając, gdyby pojawiły się nieprawidłowości podczas kontroli drogowej ze strony przeprowadzających ją funkcjonariuszy Policji w stosunku do T. S., to nie oznacza, że takie nieprawidłowości były podczas innych kontroli przeprowadzonych w tym dniu. Inna jest ocena oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka P. K. (2), który w dniu zdarzenia miał jechać jako pasażer samochodem kierowanym przez obwinionego, a zatem był naocznym świadkiem kontroli dokonanej przez funkcjonariuszy Policji po wykonanym pomiarze prędkości. Sąd rejonowy nie uwzględnił tego wniosku dowodowego uznając, że w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania w sprawie, gdyż świadek nie stawał się na wezwania sądu. Podnieść należy, że P. K. (2) był w sądzie w dniu 7 maja 2021 roku (k-88), ale z przyczyn osobistych opuścił budynek sądu, a wówczas było opóźnienie w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Sąd okręgowy dostrzegając zasadność przesłuchania P. K. (2) w charakterze świadka, wzywał go na kolejne terminy rozpraw (02.11.2021 r., 7.12.2021 r., 14.01.2022 r.- usprawiedliwił nieobecność, 22.02.2022 r.), na które się nie stawiał. Jednocześnie sąd okręgowy ustalił (poprzez funkcjonariuszy Policji), że świadek ten często przebywa poza granicami kraju. W zaistniałej sytuacji procesowej, gdy świadek wyjechał za granicę i nie można go było przesłuchać na rozprawie odwoławczej, sąd okręgowy oddalił wniosek obrońcy obwinionego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (2), gdyż dalsze odraczanie rozprawy w celu przesłuchania ww. osoby w charakterze świadka nie przyczyniłoby się do przyspieszenia postępowania, a zachowanie P. K. (2) wskazywało, że nie ma zamiaru stawić się w sądzie. Podnieść należy, iż strona zgłaszająca wniosek dowodowy (obrońca obwinionego) o dopuszczenie dowodu z zeznań P. K. (2) (kolegi obwinionego) powinna liczyć się z tym, że taki dowód nie może w sposób oczywisty zmierzać do przedłużenia postępowania w sprawie, chociażby ze względu na krótki termin przedawnienia karalności czynów będących wykroczeniami. Nie jest trafny zarzut obrońcy obwinionego, że pomiar prędkości przy pomocy urządzenia laserowego z wizualizacją (...) o numerze (...) przeprowadzony przez T. G. mógł być nieprawidłowy. Za takim stanowiskiem sądu okręgowego przemawiają przede wszystkim wyjaśnienia obwinionego, który przyznał się do jazdy samochodem w terenie zabudowanym z prędkością ponad 90 km/h. Nie jest zatem tak, że w sposób oczywisty jest podważony pomiar prędkości wykonany za pomocą danego urządzenia i wówczas konieczne jest weryfikowanie prawidłowości w ogóle dokonanych pomiarów danym urządzeniem i działania tego urządzenia. W przedmiotowej sprawie nie ma takiej sytuacji, gdyż z zeznań świadka T. G. jednoznacznie wynika, że dokonywał pomiaru prędkości w taki sposób jak był przeszkolony, po wcześniejszej weryfikacji prawidłowości działania urządzenia laserowego z wizualizacją (...) o numerze (...) na miejscu zdarzenia oraz wcześniej po pobraniu urządzenia w KPP w B. i także tam poddaniu go testowi wykonywania prawidłowych pomiarów. Na okoliczność przeprowadzonej kontroli funkcjonariusz Policji T. G. sporządził notatkę urzędową (k-5-6), w której precyzyjnie opisał z jakiej odległości dokonał pomiaru prędkości samochodu kierowanego przez obwinionego oraz wskazał, że podczas tego pomiaru celował w przedni zderzak kontrolowanego pojazdu. Ponadto w notatce urzędowej została zawarta adnotacja o przeprowadzonym teście działania przyrządów celowniczych w miejscu kontroli prędkości - „odległość 60 m-słup energetyczny”. Tak więc znajdujące się na zdjęciu linie elektryczne nie miały znaczenia dla prawidłowości tego pomiaru. Także na zdjęciu z wykonanego pomiaru wyraźnie widać, że samochód jadący za samochodem obwinionego znajduje się w wyraźnej odległości od niego, stąd należy wykluczyć pomyłkę, który pojazd był kontrolowany. Również dokonanie pomiaru z odległości 133,4 metra nie dyskwalifikuje prawidłowości tego pomiaru w sytuacji, gdy obwiniony potwierdził, że jechał na pewno z prędkością powyżej 90 km/h. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w złożonej apelacji obrońca obwinionego wskazuje, iż błąd pomiaru prędkości za pomocą użytego w przedmiotowej sprawie urządzenia mógł wynosić 3-4 km/h. Tak więc nawet przyjmując hipotetycznie, że taki błąd mógł wystąpić, to i tak obwiniony jechałby z prędkością 103 km/h. Sąd I instancji zdaniem sądu okręgowego zebrał kompletny materiał dowodowy w tej sprawie i dokonał jego oceny, a wnioski z niej wynikające pozostają pod ochroną art. 7 kpk.

Wymierzona obwinionemu kara 2000 złotych grzywny za przypisane wykroczenie przez sąd I instancji jest za wysoka, gdyż nawet proponowany mandat karny za popełnione wykroczenie był w kwocie 500 złotych. Z drugiej strony wykroczenia z art. 92a kw odznaczają się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, gdyż stanowią główną przyczynę wypadków i kolizji drogowych. Mając powyższe rozważania sąd okręgowy zgodnie z art. 437§1 kpk, art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 109 §2 kpw zmienił zaskarżony wyrok i obniżył obwinionemu wysokość wymierzonej kary grzywny przez sąd I instancji do kwoty 1500 złotych (aktualna wysokość mandatu za przekroczenie prędkości o 50 km/h). W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Sąd okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych opłaty za obie instancje zgodnie z art. 21 pkt. 2 w zw. z art. 3 ust 1 i art. 10 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U nr 49 z 1983 r.; poz.223 z późn. zm.) oraz kwotę 50 złotych z tytułu zwrotu zryczałtowanych wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym zgodnie z § 4 Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 22 grudnia 2017 roku (Dz. U z 2017 r., poz. 2467).

--	--

